

Sygn. akt IC 1247/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy Płocku **Wydział** Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Fabirkiewicz

Protokolant: sekretarz sądowy Urszula Szczęsna - Cichosz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 kwietnia 2014 r. w Płocku

sprawy z powództwa M. S. (1)

przeciwko M. S. (2) i Fundacji (...) z siedzibą w W.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

1. oddała powództwo w całości;
2. zasądza od powódki M. S. (1) na rzecz pozwanej Fundacji (...) z siedzibą w W. kwotę 7.200 (siedem tysięcy dwieście) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. nie obciąża powódki M. S. (1) zwrotem kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego M. S. (2).

Sygn. akt IC 1247/12

UZASADNIENIE

Powódka M. S. (1) pozwem z dnia 2 lipca 2012r wniosła o uznanie za bezskuteczną wobec niej, umowę sprzedaży oraz przeniesienia własności nieruchomości w zamian za rentę, zawartą w dniu 30 kwietnia 2012r, pomiędzy M. S. (2), a Fundacją pod nazwą (...), sporządzoną w formie aktu notarialnego w Kancelarii Notarialnej w (...) przed notariuszem H. G., Rep. (...), której przedmiotem były nieruchomości położone w K.o numerach ewidencyjnych wymienionych w umowie – w celu ochrony roszczenia powódki o przeniesienie na nią przez pozwanego M. S. (2) własności подарowanych mu nieruchomości, umowami darowizn z dnia 9 lipca 2003r i 6 lipca 2002r – powstałego, w związku z odwołaniem przez powódkę darowizn uczynionych na rzecz pozwanego.

W uzasadnieniu swego stanowiska powołała fakty, uzasadniające odwołanie darowizny i przytoczyła argumenty wskazujące, iż oświadczenie o odwołaniu darowizny w formie pisemnej wysłała przesyłką pocztową poleconą i dotarło ono do adresata za pośrednictwem jego pełnomocnika do odbioru korespondencji W. K.. Wskazała, że w dniu 8 maja 2012r złożyła pozew o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia woli określonej treści, nie mając wiedzy, że pozwany zbył większość nieruchomości, stanowiących przedmiot odwołanych darowizn. Podniosła, że pozwany i przedstawiciele organizacji (...), zawierając umowę, której celem było uniemożliwienie zaspokojenia roszczenia powódki, działali z jej pokrzywdzeniem.

Pismem procesowym z dnia 20 grudnia 2012r powódka dokonała zmiany powództwa w ten sposób, że obok dotychczasowego pozwu, wniosła dodatkowo o uznanie za bezskuteczną umowy sprzedaży nieruchomości zawartej w dniu 20 czerwca 2012r, pomiędzy tymi samymi stronami i w tej samej Kancelarii Notarialnej za numerem Rep. (...), której przedmiotem były kolejne nieruchomości darowane pozwanemu M. S. (2) przez powódkę M. S. (1) (k. 147 – 153).

Pozwany M. S. (2) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu. Zaprzeczył, aby do czasu otrzymania pozwu z dnia 8 maja 2012r, spotkał się z kierowanymi do niego oświadczeniami o cofnięciu darowizny i zaznaczył, że pismo datowane na dzień 24 kwietnia 2012r, nie zostało skierowane do niego, lecz do nieznanego mu M. S. (3). Podał, że w momencie zawierania umowy w dniu 30 kwietnia 2012r roszczenie powódki w ogóle nie powstało (k. 46 – 49).

Pozwany Fundacja (...)w W.wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu. Przyłączył się do stanowiska zaprezentowanego przez pozwanego M. S. (2). Zaprzeczył, aby wspólnie z drugim pozwanym działał z zamiarem pokrzywdzenia powódki i powołał się na okoliczności świadczące, iż powódka od dłuższego czasu nie potrafiła sprostać obowiązkom, związanym z prowadzeniem schroniska dla zwierząt, zlokalizowanym na przedmiotowych nieruchomościach. Ponadto podał, że powódka nie wykazała, aby Fundacja mogła mieć wiedzę na temat złożenia przez nią oświadczenia o odwołaniu darowizny, skierowanego do pozwanego M. S. (2), a tym samym świadomość o roszczeniu powódki (k. 71 – 74).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka M. S. (1)umową sporządzoną w formie aktu notarialnego darowała na rzecz pozwanego M. S. (2)prawo własności gospodarstwa rolnego, składającego się z niezabudowanej nieruchomości położonej w miejscowości K., gmina P., stanowiącej działki o numerach ewidencyjnych: (...)i (...)o łącznej powierzchni 4,21 ha oraz (...)o powierzchni 1,76 ha i (...)o powierzchni 2,3 ha. Na nabytych nieruchomościach M. S. (2)ustanowił dożywotnio i nieodpłatnie służebność osobistą na rzecz M. S. (1), polegającą na prawie nieodpłatnego korzystania z nieruchomości w dotychczasowym zakresie, w szczególności na prawie prowadzenia na nią schroniska dla bezdomnych zwierząt (wypis aktu notarialnego Rep. A numer (...)k. 22 – 24). Kolejną umową notarialną z dnia 9 lipca 2003r M. S. (1)darowała M. S. (2)następne niezabudowane nieruchomości położone w miejscowości K., gmina P.o numerach ewidencyjnych: (...)i (...)o łącznej powierzchni 4,20 ha, (...)o powierzchni 1,02 ha, (...)o powierzchni 0,45 ha i (...) o powierzchni 1,03 ha. Na nieruchomościach tych obdarowany, ustanowił na rzecz M. S. (1)dożywotnio i nieodpłatnie służebność osobistą, o treści, jak w poprzedniej umowie (wypis aktu notarialnego Rep. A numer (...)k. 25 – 29). W obu umowach pozwany M. S. (2)zobowiązał się do prowadzenia w dalszym ciągu schroniska dla zwierząt, po śmierci powódki, stosownie do § 6 przytoczonych umów.

Pozwany M. S. (2) przebywał w Niemczech, gdzie pracował, ale przyjeżdżał do K. (bezsporne).

Powódka na nieruchomościach darowanych M. S. (2)prowadziła Fundację (...) (bezsporne). W latach 2004 – 2006 schroniskiem powódki, na zasadzie współpracy o wolontariat, zajmowała się Fundacja (...). W tym czasie jednym z członków zarządu w/w Fundacji był C. W., obecny prezes Fundacji (...) (bezsporne). Od 2006r stosunki pomiędzy pozwaną Fundacją, a M. S. (1)były napięte, ale wolontariusze z Fundacji jeździli do schroniska, karmili zwierzęta. Zaczęły się interwencje ze strony pozwanej, kiedy zaczęły dochodzić informacje, że zwierzęta jedzą dwa razy w tygodniu (zeznania prezesa pozwanej Fundacji C. W.k. 342 i 344).

Decyzją z dnia 1 marca 2011r Wójt Gminy P.cofnął wydane M. S. (1)zezwoleń na prowadzenie schroniska dla bezdomnych zwierząt, a Powiatowy Lekarz Weterynarii w (...)stwierdził wygaśnięcie dotychczasowych decyzji własnych i zakazał Fundacji (...)prowadzenia schroniska dla zwierząt w miejscowości K.. Postanowieniem z dnia 21 października 2011r Prokuratura Rejonowa w (...)zastosowała wobec M. S. (1)środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji i zakazu prowadzenia działalności związanej z opieką nad zwierzętami (decyzje z uzasadnieniami k. 50 – 54 i postanowienie k. 55). W związku z powyższymi decyzjami, powódka, jako Prezes Fundacji (...)wyrzuciła zgodę na przekazanie prawa własności do zwierząt znajdujących się na terenie K.w całości M. S. (2)(oświadczenie z dnia 19 listopada 2011r k. 56).

W tym czasie został wyemitowany program telewizyjny o prowadzeniu schroniska przez powódkę, przedstawiający ją w niekorzystnym świetle (bezsporne). Po tym programie z powódką w listopadzie 2011r skontaktował się T. L., który zaproponował swoją pomoc w zakresie opieki nad zwierzętami na zasadzie wolontariatu. Współpraca w/w ze

schroniskiem zakończyła się w lutym 2012r na skutek nieporozumień z ówczesnym opiekunem powierzonych mu zwierząt M. S. (2). (zeznania świadka T. L. k. 275).

C. W. rozmawiał z M. S. (2) na temat prowadzenia schroniska. Pozwany obawiał się reakcji powódki (zeznania C. W. k. 344). W lutym 2012r doszło do zawarcia porozumienia pomiędzy M. S. (2) a Prezesem Fundacji (...) w przedmiocie dalszego prowadzenia przejętego przez pozwanego schroniska dla bezdomnych zwierząt, przez pozwaną Fundację (bezsporne). Powódka nie była z tego zadowolona (zeznania pozwanego M. S. (2) k. 341 w zw. z wyjaśnieniami k. 311v). Przed zawarciem niniejszego porozumienia odbyło się kilka spotkań, podczas których pozwany podejmował próby przekonania Fundacji (...) do współpracy z M. S. (1), w przedmiocie wspólnej opieki nad zwierzętami (zeznania C. W. k. 342). Powódka rozmawiała z pozwanym M. S. (2) o odebraniu ziemi Fundacji (...), przed i po odwołaniu darowizny. Pozwany raz się z nią zgadzał, a innym razem zmieniał zdanie (zeznania powódki k. 340).

Prezes Fundacji (...), po podpisaniu porozumienia z pozwanym M. S. (2) w lutym 2012r, przez pierwsze 2 – 3 tygodnie był w schronisku codziennie, a potem raz w tygodniu, i tak jest do tej pory. Pozwana Fundacja zatrudniła swoich pracowników, a w początkowym okresie także pracowników M. S. (1) zawierając z nimi umowy na czas określony, w tym W. K. (zeznania C. W. k. 342 - 343).

Powódka opowiadała, że odwoła darowiznę, uczynioną na rzecz pozwanego M. S. (2). Nasilało to się, kiedy stosunki pomiędzy powódką, a pozwanym ulegały pogorszeniu, a kiedy były poprawne, to temat się urywał (zeznania świadka M. S. k. 272 – 273). O zamiarze odwołania darowizny dochodziły informacje do T. L. w grudniu 2011r. Mówiła mu o tym powódka, jeszcze przed wysłaniem listu o odwołaniu darowizny oraz pracownicy schroniska i Fundacji (...), do których także dochodziły takie pogłoski (zeznania świadków: W. G. k. 271, T. L. k. 277, D. O. k. 278 oraz powódki k. 340). Powódka dużo wcześniej mówiła też pozwanemu M. S. (2), że chce odzyskać darowiznę (zeznania pozwanego M. S. (2) k. 341). W schronisku mówiło się, że pozwany chce sprzedać ziemię (zeznania świadka W. K. k. 273 - 274).

W dniu 24 kwietnia 2012r powódka M. S. (1) podpisała pisemne oświadczenie o odwołaniu darowizny skierowane do M. S. (3). W jego treści zawarła stwierdzenie, że odwołuje darowizny gospodarstwa rolnego uczynione na rzecz M. S. (2), w skład którego wchodzi nieruchomości położone w K., dokonane w formie aktów notarialnych w dniach 6 lipca 2002r i 9 lipca 2003r z powodu jego rażącej niewdzięczności, polegającej w szczególności na uniemożliwieniu jej wykonywania służebności osobistej ustanowionej w powyższych aktach notarialnych, psychicznym znęcaniu się nad nią, okradzeniu i podejmowaniu działań mających na celu upokorzenie darczyńcy. Jednocześnie wezwała obdarowanego do wykonania ciężącego na nim obowiązku złożenia stosownego oświadczenia woli o zwrotnym przeniesieniu na jej rzecz gospodarstwa rolnego w ostatecznym terminie w dniu 4 maja 2012r w Kancelarii Notarialnej w (...) u notariusza J. K. (oświadczenie o odwołaniu darowizny k. 32). Oświadczenie powyższej treści zostało wysłane listem poleconym na adres zamieszkania pozwanego w K.. Przesyłkę tę w dniu 25 kwietnia 2012r odebrał W. K., któremu M. S. (2) udzielił pełnomocnictwa do odbioru przesyłek pocztowych (niekwestionowana kopia dowodów nadania i odbioru przesyłki k. 30).

W napisaniu pisma odwołującego darowiznę pomagał powódce zaprzyjaźniony z nią T. L. i omyłkowo wpisał w oświadczeniu nazwisko pozwanego, jako S. (zeznania świadka T. L. k. 275 i k. 277).

Korespondencja zawierająca oświadczenie o odwołaniu darowizny została odczytana pozwanemu M. S. (2) przez W. K. (okoliczność przyznana przez pozwanego k. 311). Pozwany nie zgadzał się z argumentami uzasadniającymi odwołanie darowizny w związku z rażąca niewdzięcznością z jego strony wobec powódki (zeznania pozwanego k. 341 w zw. z wyjaśnieniami k. 311). Po powrocie pozwanego z Niemiec jeszcze w kwietniu 2012r W. K. przekazał mu powyższą korespondencję osobiście (zeznania świadka W. K. k. 273 i okoliczność przyznana przez pozwanego w jego oświadczeniu z dnia 10 grudnia 2012r).

W dniu 30 kwietnia 2012r M. S. (2) sprzedał na rzecz Fundacji pod nazwą (...) z siedzibą w W., reprezentowaną przez Prezesa Zarządu C. W. zabudowaną nieruchomość rolną stanowiącą działkę gruntu oznaczoną numerem ewidencyjnym (...), położoną w K. oraz wszystkie zwierzęta, które w dacie zawarcia umowy sprzedaży przebywały w znajdującym się na tej nieruchomości schronisku. Zgodnie z oświadczeniem Prezesa Fundacji nabycie tejsze

nieruchomości dokonane zostało na cele statutowe Fundacji, z jej wykorzystaniem wyłącznie, w związku z nieodpłatną działalnością użytku publicznego. Ponadto M. S. (2) na mocy niniejszej umowy przeniósł na własność pozwanej Fundacji działki gruntu oznaczone numerami ewidencyjnymi: (...), (...), (...), (...), (...)i (...) – w zamian za rentę w wysokości 7.000 zł miesięcznie. Prezes Zarządu Fundacji (...) oświadczył także, że nieruchomościach w K., o numerach ewidencyjnych (...) Fundacja prowadzi schronisko dla bezdomnych zwierząt, co poprzednio robił M. S. (2), albowiem ze względu na stan zdrowia nie jest on w stanie dalej zapewnić opieki, będącym jego własnością zwierzętom. Do sporządzenia umowy doszło w Kancelarii Notarialnej w (...) notariusza H. G.. Jej przedmiotem były nieruchomości darowane M. S. (2) przez M. S. (1) (wypis aktu notarialnego Rep. A numer (...) k. 16 – 21).

Po podpisaniu umowy w dniu 30 kwietnia 2012r pozwany M. S. (2) wyjechał do Niemiec na operację, z powodu choroby nowotworowej. Zostawił sobie darowane mu 4 ha ziemi w postaci łąki, na której wypasały się konie pozwanej Fundacji (bezsporne)..

Powódka informowała pozwanego M. S. (2) w rozmowie telefonicznej, aby stawił się do notariusza. W tym czasie pozostawał zagranicą w szpitalu. Do spotkania nie doszło. Do Polski przyjechał po 7 – 10 dniach (zeznania pozwanego k. 341 - 342). Po powrocie pozwany podjął decyzję o sprzedaży pozostałej części ziemi (zeznania C. W. k. 343, niekwestionowane przez pozwanego M. S. (2)).

Przystępując do umów sprzedaży nieruchomości pozwany M. S. (2) kierował się potrzebą utrzymania schroniska (zeznania pozwanego k. 341 w zw. z wyjaśnieniami k. 311).

W dniu 10 maja 2012r do Sądu Okręgowego w Płocku wpłynął pozew M. S. (1) przeciwko M. S. (2) o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia woli w przedmiocie przeniesienia własności nieruchomości w sprawie IC 912/12, a w dniu 13 lipca 2012r Sąd ten wydał postanowienie zabezpieczające powództwo, poprzez zakazanie pozwanemu M. S. (2) zbywania na czas trwania procesu, działek gruntu o numerach (...)i (...) położonych w miejscowości K., zaś postanowieniem z dnia 5 lipca 2013r zawiesił postępowanie w sprawie na mocy art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c., do czasu rozstrzygnięcia sporu w sprawie niniejszej (kopia odpisu postanowień k. 98 – 99 i k. 187, zał. akta sprawy IC 912/12).

W dniu 20 czerwca 2012r w Kancelarii Notarialnej w (...) notariusza H. G. doszło do sporządzenia umowy sprzedaży, na mocy której M. S. (2) sprzedał na rzecz Fundacji pod nazwą (...) z siedzibą w W., kolejne darowane mu przez powódkę niezabudowane działki gruntu, położone w K., o numerach ewidencyjnych (...), jak poprzednio, na cele statutowe Fundacji (wypis aktu notarialnego Rep. A numer (...) k. 154 – 161).

Notariusz sporządzająca obie umowy z dnia 30 kwietnia 2012r i 20 czerwca 2012r przyjęła oświadczenie pozwanego M. S. (2), z którego wynikało, że prowadzi na nieruchomości schronisko, ale ze względu na stan zdrowia nie jest w stanie nadal tego robić. W trakcie wykonywanych czynności, żadna ze stron umów, nie informowała, aby zaistniała sytuacja związana z odwołaniem darowizny (zeznania świadka H. G. k. 272).

Po zawarciu przedmiotowych umów pozwany M. S. (2), z pomocą T. L., sporządził oświadczenie o wycofaniu się z przedmiotowych umów sprzedaży i wyrażeniu zgody na uznaniu ich za bezskuteczne w stosunku do powódki. Oświadczenie to przesłał również do Prokuratury Rejonowej w (...), prowadzącej sprawę dotyczącą złego traktowania zwierząt w Schronisku prowadzonym przez M. S. (1). T. L. i powódka utwierdzali go w przekonaniu, że zwierzętom dzieje się krzywda ze strony Fundacji (...). Pozwany zmienił zdanie, kiedy okazało się, że twierdzenia te nie są prawdziwe i mając na uwadze kłamliwe, jego zdaniem, zarzuty kierowane przez powódkę o jego rażącej niewdzięczności (kopie oświadczeń z dnia 10 grudnia 2012r k. 203 i z dnia 23 października 2012r k. 214 oraz zeznania pozwanego k. 341 w zw. z wyjaśnieniami k. 311).

Prezes pozwanej Fundacji o fakcie darowizny nieruchomości uczynionej przez powódkę na rzecz M. S. (2) uzyskał wiedzę około 2009r. Z pozwanym miał bardzo rzadkie kontakty. W sprawach sądowych założonych przez M. S. (1), związanych z przedmiotowymi nieruchomościami dowiedział się w lipcu 2012r (zeznania C. W. k. 342).

Celem pozwanej Fundacji (...) jest m.in. działalność charytatywna i edukacyjna, w zakresie opieki i pomocy zwierzętom bezdomnym, porzuconym i okrutnie traktowanym (wydruk z Centralnej Informacji KRS k. 65 – 67). Schronisko jest nadal prowadzone przez w/w Fundację, która inwestuje w nie środki pochodzące od sponsorów (bezsporne).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane wyżej dowody z zeznań świadków, stron oraz załączone dokumenty.

Powódka nie przedstawiła wiarygodnych dowodów na okoliczność wiedzy pozwanej Fundacji (...) o fakcie odwołania darowizny w formie oświadczenia sporządzonego w dniu 24 kwietnia 2012r i jego doręczenia M. S. (2). W toku składania zeznań podała, że prezes Fundacji (...) rozmawiał z nią, że wie, iż chce odebrać darowiznę, zanim wysłała pozwanemu list z oświadczeniem w tym przedmiocie. Jej zeznania jednoznacznie wskazują, że nie kryła się ze swoimi ewentualnymi zamierzeniami i od dłuższego czasu mówiła, że odwoła darowiznę, a informacje o tym dochodziły do różnych osób, co potwierdzili słuchani w sprawie świadkowie. Fakt ten potwierdził również pozwany M. S. (2). Znamienne są słowa świadka M. S. (4), wójta gminy, na terenie której jest prowadzone schronisko, że powódka zmieniała zdania o odwołaniu darowizny w zależności od tego, jak dogadywała się z pozwanym. Świadcowie m.in. M. S. (4), L., D. O., zgodnie podawali, że o zamiarach powódki były pogłoski między ludźmi.

Jako, tendencyjne i nie zasługujące na wiarę, Sąd ocenił zeznania świadka W. K., jakoby widział, jak M. S. (2) okazywał C. W. oświadczenie o odwołaniu darowizny podpisane przez powódkę. C. W. kwestionował wszelkie twierdzenia, aby posiadał wiedzę o skutecznym odwołaniu darowizny, a pozwany M. S. (2) tej okoliczności nie potwierdził. Świadek W. K. jest skonfliktowany z prezesem pozwanej Fundacji, albowiem liczył na zatrudnienie w niej, czego nie uzyskał. Obaj panowie kierowali zarzuty pod swoim adresem. Świadek twierdził, że prezes pozwanej nakłaniał go do przedstawienia schroniska, jako miejsca, w którym dochodzi do aktów znęcania się nad zwierzętami, natomiast C. W. postrzegał świadka, jako osobę, która działała na materialną szkodę schroniska. Świadek eksponował w swoich zeznaniach, że został oszukany przez prezesa pozwanej Fundacji, który obiecywał mu dalsze zatrudnienie w schronisku. Nie wdając się w racje któregokolwiek z nich, okoliczność zaognionego sporu pomiędzy świadkiem, a Fundacją (...), rzutuje na ocenę jego zeznań.

Sąd z dużą ostrożnością podszedł do zeznań L., który bardzo zaangażował się w pomoc M. S. (1), sporządził oświadczenie o odwołaniu darowizny, uczestniczył w sporządzaniu oświadczenia pozwanego M. S. (2) o uznaniu powództwa w sprawie niniejszej. Ewidentnie świadek przejawia osobisty stosunek do sprawy, pozostawał w konflikcie z M. S. (2) i starał się przedstawić pozwaną Fundację, jako szkodzącą dobremu imieniu powódki. Natomiast z treści zeznań świadka nie wynika, aby posiadał jakąkolwiek wiedzę w zakresie powzięcia przez pozwaną Fundację wiadomości o istnieniu roszczenia powódki, w wyniku odwołania przez nią darowizny.

Pozwany M. S. (2) powoływał się na brak pamięci, co do istotnych zdarzeń, związanych z przekazywaniem informacji o odwołaniu darowizny C. W.. Jego zeznania w tym zakresie praktycznie nic nie wniosły do sprawy. Nieprzekonywujący jest argument pozwanego, że pismo odwołujące darowiznę nie było do niego kierowane, gdyż widniało na nim nazwisko S., a nie S., w sytuacji, kiedy identyfikacja jego osoby, jako właściwego adresata, wyraźnie wynikała z treści oświadczenia, a twierdzenia pozwanego są wyłącznie na użytek sprawy. Pozwany wykazuje zmienną postawę wobec roszczeń powódki, która zdaniem Sądu, wynika z jego emocjonalnego stosunku do M. S. (1), czego nie ukrywał w toku procesu podnosząc, że zawsze się nią interesował i nadal kupuje jej węgiel, żywność, załatwia ludzi z dowozem. Powódka temu nie zaprzeczyła.

Sąd pominął dowód z zeznań nagrania sporządzonego na płycie CD, które nie jest przydatne w sprawie, albowiem dotyczy rozmowy, odnoszącej się do okresu, sprzed odwołania darowizny przez powódkę i okoliczność ta nie była przez strony kwestionowana.

Sąd ustalił, co następuje:

W myśl art. 59 k.c. w razie zawarcia umowy, której wykonanie czyni całkowicie lub częściowo niemożliwym zadośćuczynienie roszczeniu osoby trzeciej, osoba ta może żądać uznania umowy za bezskuteczną w stosunku do niej, jeżeli strony o jej roszczeniu wiedziały, albo jeżeli umowa była nieodpłatna.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że powódka oświadczeniem złożonym na piśmie w dniu 24 kwietnia 2012r odwołała darowiznę nieruchomości położonych w K., uczynioną na rzecz pozwanego M. S. (2) w latach 2002 i 2003, a pozwany zapoznał się z jego treścią. Tym samym oświadczenie to wywołało skutek obligacyjny. Konsekwencją skutku obligacyjnego jest, że dla osiągnięcia skutku rzeczowego, konieczne jest z kolei przeniesienie własności darowanych nieruchomości z powrotem na darczyńcę. Powinno to nastąpić w drodze umowy. W przeciwnym razie darczyńcy przysługuje roszczenie w drodze powództwa o zobowiązanie obdarowanego do przeniesienia własności nieruchomości, stosownie do treści art. 64 kc.

W tym miejscu podnieść należy, że bez znaczenia pozostaje okoliczność, że pozwany M. S. (2) nie zgadzał się z motywami odwołania darowizny.

Powódka w swoim oświadczeniu z dnia 24 kwietnia 2012r wskazała termin, w którym pozwany M. S. (2) miał stawić się u notariusza, celem dokonania czynności prawnej, w przedmiocie zwrotu nieruchomości, ale tego nie uczynił. Przystępując do umowy w dniu 30 kwietnia 2012r, a następnie w dniu 20 czerwca 2012r pozwany wiedział o istnieniu roszczenia powódki, i w ocenie Sądu, fakt ten zataił przed nabywcą Fundacją (...). Pozwany nie miał interesu ujawnić tego faktu. W tym czasie był człowiekiem schorowanym, nie był w stanie osobiście prowadzić schroniska, a umowa gwarantowała mu, poza uzyskaniem jednorazowej ceny sprzedaży, miesięczną rentę w odpowiednio wysokiej kwocie. Poza tym pierwsza umowa była sporządzona w ciągu 3- 4 dni, od kiedy pozwany dowiedział się o oświadczeniu powódki, co wskazuje, że w tym czasie były już załatwione wszelkie formalności notarialne, zmierzające do sfinalizowania umowy, a zeznająca w sprawie notariusz zaprzeczyła, aby którakolwiek ze stron informowała o tym fakcie odwołania darowizny.

W ocenie Sądu, brak jest dostatecznych dowodów, na podstawie których można byłoby wysnuć wniosek, że pozwana Fundacja wiedziała o skutecznym odwołaniu darowizny w dacie zawierania obu umów. Natomiast stwierdzić należy, że już wcześniej była zainteresowana zakupem nieruchomości i przejęciem schroniska dla bezdomnych zwierząt, które prowadziła powódka, z przyczyn humanitarnych, w ramach prowadzonej przez siebie działalności charytatywnej. Powódka pozostawała w konflikcie z Fundacją (...), kwestionując jej twierdzenia o nieprawidłowościach w prowadzeniu schroniska. Jej twierdzeniom w tym zakresie przeczą urzędowe dokumenty, w postaci cofnięcia zezwolenia na jego prowadzenie i zakaz prokuratorski. Decyzje te były poprzedzone postępowaniem wyjaśniającym, którego wyniki zostały opisane w uzasadnieniu do tych decyzji. Jak wynika z zeznań C. W., aktualnie toczy się postępowanie sądowe przeciwko M. S. (1) o znęcanie się nad zwierzętami, którego Fundacja (...) jest stroną, czemu powódka nie zaprzeczyła (k. 342).

Okoliczność, iż pozwana Fundacja słyszała o zamiarach powódki o odwołaniu darowizny M. S. (2), jest niewystarczającą przesłanką do uznania, iż stosownie do art. 6 k.c. powódka udowodniła wszystkie przesłanki z art. 59 k.c., żądając ochrony swego roszczenia. Roszczenie w rozumieniu wskazanego przepisu, stanowi pojęcie prawne i w żadnym razie nie może być utożsamiane z działaniami faktycznymi polegającymi np. na zgłaszaniu pretensji.

Wiedza stron zaskarżonej umowy o roszczeniu osoby trzeciej, w trybie art. 59 k.c., jest przesłanką rygorystyczną, której nie można zastąpić stwierdzeniem możliwości lub powinności posiadania takiej wiedzy, ani ustaleniem, że strony zawierające umowę mogły taką wiedzę z łatwością poznać, gdyby tylko postępowaly z należytą starannością lub dokładnością.

Prezes pozwanej Fundacji C. W. zeznał, że o roszczeniu powódki dowiedział się w wyniku toczących się spraw sądowych w lipcu 2012r, co może wskazywać na moment, wydania postanowienia w przedmiocie udzielonego zabezpieczenia w dniu 13 lipca 2012r o zakazie zbywania działek przez pozwanego M. S. (2) w sprawie IC 912/12, a więc po zawarciu oby zaskarżonych umów.

Wiedza tylko jednej ze stron umowy o roszczeniu powódki nie daje podstaw do uwzględnienia powództwa w sprawie niniejszej.

Aczkolwiek oddalenie powództwa pozbawia powódkę możliwości zadośćuczynienia jej roszczeniu o zobowiązanie pozwanego M. S. (2) do złożenia oświadczenia woli o zwrotne przeniesienie własności przedmiotowych nieruchomości, to nie pozbawia jej dochodzenia przeciwko pozwanemu roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, o ile zaistniały okoliczności, uzasadniające odwołanie wobec niego darowizny, z powodu rażącej niewdzięczności (art. 898 k.c.).

Mając na względzie powyższe Sąd orzekł, jak w wyroku oddalając powództwo i rozstrzygnął o kosztach procesu w ten sposób, że nie obciążał powódki obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego M. S. (2), który dał powody do wytoczenia niniejszego powództwa (art. 102 k.p.c.). O zwrocie kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanej Fundacji orzekł stosownie do art. 98 k.p.c. w związku z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.). Powódka dysponuje emeryturą w wysokości ok. 1.200 zł, jest bez zadłużeń i jeszcze w październiku 2013r posiadała oszczędności w wysokości 112.000 zł po sprzedaży mieszkania w W. (k. 270).

sędzia Ewa Fabirkiewicz.